



Wielki Post w życiu katolika to zawsze szczególny czas. Jedni wyczekują go z nadzieją, pragnąc zmienić swoje życie, zacząć coś od nowa. Inni ubolewają z powodu jego nadejścia, gdyż w kościołach będzie smutno, ponuro, a księża będą nieustannie przypominali o potrzebie nawrócenia.

Wielu ludzi przeżywa ten okres bardzo osobiście i głęboko. Istotne są w nim praktyki pokutne, nabożeństwa Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali, rekolekcje wielkopostne. Jednak wszystko to ma jeden cel: godne przygotowanie się do najważniejszego dla chrześcijanina święta – Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego. Na początku Wielkiego Postu, w Środę Popielcową, podczas posypywania głów wiernych popiołem kapłan może użyć słów z Ewangelii wg św. Marka: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1, 15). Jest to pierwsza wypowiedź Jezusa w tej Ewangelii, zarazem rozpoczynająca i streszczająca całą Jego publiczną działalność. Właśnie powrót do Pana jest podstawowym wymiarem Wielkiego Postu.

†

Historia zna wiele przypadków spektakularnych nawróceń. Najbardziej wiadome, dokładnie opisane w Piśmie Świętym, to nawrócenie św. Pawła. We współczesnym świecie coraz częściej mówi się o powrocie do Pana znanych aktorów, muzyków, polityków, zatwardziałyh ateistów. Kiedy słyszymy podobne historie, nappełnia nas podziw. Jak to możliwe, że człowiek niewierzący w Chrystusa, nagle zmienia swoje życie i staje się gorliwym wyznawcą Zbawiciela? Przyczyną takiej zmiany może być np. świadectwo życia wierzącej osoby, przypadkowo przeczytana książka religijna, rozmowa, wydarzenie... Warto jednak pamiętać, że wszelkie nawrócenie, zarówno osoby wyznającej wiarę w Boga, jak i jeszcze niewierzącej, pochodzi z inicjatywy Wszechmocnego, jest darem i łaską. Każdy chrześcijanin jest wezwany do ciągłego nawracania się. Nie jest to więc jednorazowy akt, lecz proces nieustanego kierowania się ku Bogu, ku pełnemu zjednoczeniu z Nim. To swoista droga, początkiem której jest świadoma decyzja zerwania z grzechem i przemiany życia. Takie postanowienie dokonuje się wewnątrz człowieka. Polega ono na opamiętaniu się, uznaniu swego grzechu, uczuciu żalu i skruchy za popełnione zło. Kochający Bóg, który swego Syna wydał za ludzkość na mękę i śmierć, może i chce przebaczyć człowiekowi, który o to prosi, nawet najgorsze grzechy. Świadomość tego prowadzi

do skruchy w sercu, skłania do pokuty i zadośćuczynienia. W sposób zewnętrzny nawrócenie wyraża się w przemianie postawy i działania. Modlitwa, post i jałmużna, do których w Wielkim Poście Kościół zachęca szczególnie, są znakiem nawrócenia w stosunku do Boga, do siebie i do innych ludzi.

Dawniej ludzie byli przekonani, że Ziemia jest w centrum świata, a Słońce i wszystkie planety krążą wokół niej. Dopiero w XVI wieku Mikołaj Kopernik dzięki swojemu odkryciu naukowemu zmienił to myślenie. Jednak nawet ta przemiana nie nastąpiła od razu, odbywała się stopniowo. Nawrócenie jest właśnie takim przewrotem kopernikańskim, zmianą sposobu myślenia, ciągłym uświadamianiem sobie, że nie wszystko krąży wokół mnie, ale że centrum mojego życia jest Bóg, prawdziwe Słońce.

Często doświadczamy oporu i trudności przed wejściem na drogę nawrócenia, ciągle przeżywamy upadki, które powodują nasze zniechęcenie. Nieraz jest to wywołane przez brak pragnienia zmiany dotychczasowego życia, np. niechęć podjęcia próby wyjścia z jakiegoś nałogu. Przyczyną tego jest zamknięcie się na łaskę Boga, który zawsze chce nas prowadzić ku świętości.

Kościół daje kilka wskazówek, co trzeba robić, aby wytrwać na szlaku ciągłego nawracania się. Systematyczna modlitwa pozwala na zdobycie sił do przemiany swego życia oraz odkrycia dziedzin wymagających tej przemiany. Lektura Pisma Świętego przybliży naukę Jezusa i umacnia wiarę. Korzystanie z sakramentów obdarza właściwymi sobie łaskami, a także staje się znakiem pokuty i pojednania. Na szczególną uwagę zasługuje sakrament pokuty i pojednania, nazywany również sakramentem nawrócenia. To dzięki dobrze przygotowanej, szczerzej spowiedzi w bardzo konkretny sposób jest dokonywane pojednanie człowieka z Bogiem.

Podsumowując więc, możemy stwierdzić, że proces nawrócenia trwa całe życie i wymaga od nas wielu wyrzeczeń. W podjęciu tej drogi i pozostaniu na niej bez wątpienia pomaga świadomość, że celem tego szlaku jest trwanie w bliskości miłującego Pana, a co za tym idzie – życie wieczne w Niebie.